

Wydawnictwo Archeologiczne Instytutu Historii i Etnologii Uniwersytetu Warszawskiego  
 ul. Stawki 13, 01-644 Warszawa, tel. 22 62 52 11, 22 62 52 12, 22 62 52 13, 22 62 52 14, 22 62 52 15, 22 62 52 16, 22 62 52 17, 22 62 52 18, 22 62 52 19, 22 62 52 20, 22 62 52 21, 22 62 52 22, 22 62 52 23, 22 62 52 24, 22 62 52 25, 22 62 52 26, 22 62 52 27, 22 62 52 28, 22 62 52 29, 22 62 52 30, 22 62 52 31, 22 62 52 32, 22 62 52 33, 22 62 52 34, 22 62 52 35, 22 62 52 36, 22 62 52 37, 22 62 52 38, 22 62 52 39, 22 62 52 40, 22 62 52 41, 22 62 52 42, 22 62 52 43, 22 62 52 44, 22 62 52 45, 22 62 52 46, 22 62 52 47, 22 62 52 48, 22 62 52 49, 22 62 52 50, 22 62 52 51, 22 62 52 52, 22 62 52 53, 22 62 52 54, 22 62 52 55, 22 62 52 56, 22 62 52 57, 22 62 52 58, 22 62 52 59, 22 62 52 60, 22 62 52 61, 22 62 52 62, 22 62 52 63, 22 62 52 64, 22 62 52 65, 22 62 52 66, 22 62 52 67, 22 62 52 68, 22 62 52 69, 22 62 52 70, 22 62 52 71, 22 62 52 72, 22 62 52 73, 22 62 52 74, 22 62 52 75, 22 62 52 76, 22 62 52 77, 22 62 52 78, 22 62 52 79, 22 62 52 80, 22 62 52 81, 22 62 52 82, 22 62 52 83, 22 62 52 84, 22 62 52 85, 22 62 52 86, 22 62 52 87, 22 62 52 88, 22 62 52 89, 22 62 52 90, 22 62 52 91, 22 62 52 92, 22 62 52 93, 22 62 52 94, 22 62 52 95, 22 62 52 96, 22 62 52 97, 22 62 52 98, 22 62 52 99, 22 62 52 100

Instytut Historii i Etnologii Uniwersytetu Warszawskiego

Instytut Historii i Etnologii Uniwersytetu Warszawskiego  
 ul. Stawki 13, 01-644 Warszawa, tel. 22 62 52 11, 22 62 52 12, 22 62 52 13, 22 62 52 14, 22 62 52 15, 22 62 52 16, 22 62 52 17, 22 62 52 18, 22 62 52 19, 22 62 52 20, 22 62 52 21, 22 62 52 22, 22 62 52 23, 22 62 52 24, 22 62 52 25, 22 62 52 26, 22 62 52 27, 22 62 52 28, 22 62 52 29, 22 62 52 30, 22 62 52 31, 22 62 52 32, 22 62 52 33, 22 62 52 34, 22 62 52 35, 22 62 52 36, 22 62 52 37, 22 62 52 38, 22 62 52 39, 22 62 52 40, 22 62 52 41, 22 62 52 42, 22 62 52 43, 22 62 52 44, 22 62 52 45, 22 62 52 46, 22 62 52 47, 22 62 52 48, 22 62 52 49, 22 62 52 50, 22 62 52 51, 22 62 52 52, 22 62 52 53, 22 62 52 54, 22 62 52 55, 22 62 52 56, 22 62 52 57, 22 62 52 58, 22 62 52 59, 22 62 52 60, 22 62 52 61, 22 62 52 62, 22 62 52 63, 22 62 52 64, 22 62 52 65, 22 62 52 66, 22 62 52 67, 22 62 52 68, 22 62 52 69, 22 62 52 70, 22 62 52 71, 22 62 52 72, 22 62 52 73, 22 62 52 74, 22 62 52 75, 22 62 52 76, 22 62 52 77, 22 62 52 78, 22 62 52 79, 22 62 52 80, 22 62 52 81, 22 62 52 82, 22 62 52 83, 22 62 52 84, 22 62 52 85, 22 62 52 86, 22 62 52 87, 22 62 52 88, 22 62 52 89, 22 62 52 90, 22 62 52 91, 22 62 52 92, 22 62 52 93, 22 62 52 94, 22 62 52 95, 22 62 52 96, 22 62 52 97, 22 62 52 98, 22 62 52 99, 22 62 52 100

## W KWESTII OSADNICTWA CELTYCKIEGO NA KUJAWACH

(Uwagi na marginesie pracy Zenona Woźniaka, *Osadnictwo celtyckie w Polsce*)

W 1970 r. ukazała się obszerna monografia Z. Woźniaka dotycząca osadnictwa celtyckiego na terenie Polski<sup>1</sup>. Autor omawia w niej wszystkie znane do tej pory zabytki celtyckie z Polski, obszar zwarte osadnictwa celtyckiego na Dolnym i Górnym Śląsku i mieszaną grupę „celto-przeworską” w zachodniej Małopolsce. Wypowiada się także w kwestii osadnictwa celtyckiego na Kujawach<sup>2</sup>. Ponieważ, jak się wydaje, ta marginesowa w stosunku do całej omawianej pracy, lecz ciekawa i kontrowersyjna, kwestia zyskała nowe oświetlenie w wyniku ostatnich badań, wydało mi się celowym sformułowanie kilku poniższych uwag.

Poglądy Z. Woźniaka na ten temat są następujące: „Jest jednak wysoce prawdopodobne, że wpływy kultury lateńskiej na obszarach Polski środkowej były połączone z infiltracją do niektórych rejonów drobnych grup ludności z południa. Była ona zapewne silniejsza wzdłuż szlaku bursztynowego, zwłaszcza na Kujawach. Dowodzą tego odkrywane tam groby szkieletowe. W tym wypadku nie musiał to być jednak napływ grup ludności różniące się etnicznie od reszty mieszkańców, punktem bowiem wyjściowym migracji był inny rejon kultury przeworskiej. Z wielu więc względów stawianie w jednym szeregu zachodniej Małopolski i Kujaw, a tym bardziej któregoś innego obszaru, jest nieuzasadnione. Tym samym więc sugestia głosząca istnienie osadnictwa celtyckiego na tych terenach. Hipotezę o istnieniu osadnictwa celtyckiego na Kujawach i Pałukach można byłoby przyjąć jedynie w wypadku uznania za Celtów grup ludzkich, których pozostałością są tamtejsze pochówki szkieletowe. Twierdzenie takie trudno byłoby obronić”<sup>3</sup>.

I dalej: „Koncentracja zabytków kultury lateńskiej na Kujawach nie wykazuje cech różnicy jakościowej w stosunku do pozostałych rejonów kultury przeworskiej. W odróżnieniu od zachodniej Małopolski brak tu dowodów wpływu celtyckiego w produkcji. Nie wprowadzono nowych technik, wyjąwszy nowe typy narzędzi, które były przyswojone na całym obszarze kultury przeworskiej, większą rolę wpływów celtyckich w gospodarce może sugerować odkrycie wczesnorzymskich żaren obrotowych w Strzelcach i Głogówcu, pow. Mogilno”<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Z. Woźniak, *Osadnictwo celtyckie w Polsce*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970.

<sup>2</sup> Woźniak, *op. cit.*, s. 165-166, 179.

<sup>3</sup> Woźniak, *op. cit.*, s. 166.

<sup>4</sup> Woźniak, *op. cit.*, przyp. 71.

W podsumowaniu: „Wydaje się więc, że hipotezy na temat istnienia grupy Celtoń na Kujawach nie posiadają wystarczającego uzasadnienia”<sup>5</sup>.

Bezpośrednim impulsem do skreślenia tych uwag stały się wyniki badań wykopaliskowych, prowadzonych przez zespół Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej PKZ o/Poznań w latach 1969-1971 w rejonie Jeziora Pakoskiego. W kilku osadach kultury przeworskiej, które datować można, jak się wydaje, na schyłkową fazę okresu późnolateńskiego (PL — III wg Hachmana), znaleziono obok dominującej ilościowo, ręcznie lepionej ceramiki kultury przeworskiej z tej fazy, także stosunkowo nieliczne fragmenty ceramiki toczonej na kole, tzw. „siwej”. Zjawiska takie zaobserwowano na st. 1 w Broniewiczach, pow. Mogiło, na st. 1 i 2 w Dobieszewicach, pow. Mogiło, oraz na st. 11 w Janikowie, pow. Inowrocław<sup>6</sup>. Wg informacji T. Wiślańskiego, także na st. 3 w Strzelcach, pow. Mogiło, na terenie osady późnolateńsko-wczesnorzymskiej znaleziono 1 fragment ceramiki „siwej”. W jednym wypadku, na st. 11 w Janikowie, ceramikę toczoną na kole (ryc. 1) znaleziono wraz z fragmentami naczyń późnolateńskich, w sytuacjach, które ze stratygraficznego punktu widzenia nie dadzą się podważyć, a mianowicie pod glinianym klepiskiem domostwa, w palenisku i w wypełniku dołka słupowego. Ponieważ ceramika celtycka toczona na kole w drobnych fragmentach jest bardzo trudna do odróżnienia od późnorzymskiej ceramiki tocznej na kole<sup>7</sup>, istnieją dwie możliwości interpretacyjne tego faktu:

a — obecność ceramiki celtyckiej w rejonie Jeziora Pakoskiego,

b — współwystępowanie ręcznie lepionej ceramiki późnolateńskiej wraz z późnorzymską ceramiką toczoną na kole, tzw. „siwą”, a w związku z tym zasadnicza rewizja chronologii ceramiki późnolateńskiej<sup>8</sup>.

Z wielu względów bardziej prawdopodobna wydaje się możliwość pierwsza, tzn. obecność ceramiki celtyckiej nad Jeziorem Pakoskim, a więc na pograniczu Kujaw i Pałuk. Trzeba dodać tutaj, że w czasie badań powierzchniowych, prowadzonych przez PAK, na jeszcze pięciu stanowiskach znaleziono ułamki naczyń toczonych na kole, w tym w dwóch wypadkach wraz z ceramiką późnolateńską. Ogółem w czasie tych badań zweryfikowano i odkryto 103 stanowiska archeologiczne, w tym 48 punktów osadniczych kultury przeworskiej. W 24 wypadkach stwierdzono ceramikę późnolateńską (reprezentowaną przez zgrubiałe, facetowane krawędzie), natomiast w 21 wypadkach chronologii zespołu nie można było uściślić. Jedynie na kilku stanowiskach stwierdzono materiały, które datować można na okres rzymski<sup>9</sup>. Także wyniki badań powierzchniowych, prowadzonych przez zespół Zakładu Archeologii Wielkopolski i Pomorza IHKM PAN w Poznaniu, w rejonie północnej części Jeziora Pakoskiego i nad Jeziorem Mielno, wskazywać mogą na podobne zjawisko. W trakcie tych badań stwierdzono, że stanowiska ze starszego okresu rzymskiego stanowią 23,5% ogólnej liczby stanowisk, a z młodszego okresu rzymskiego 6,8%. Około 30% stanowisk ze starszego okresu rzymskiego posiada kontynuację w młod-

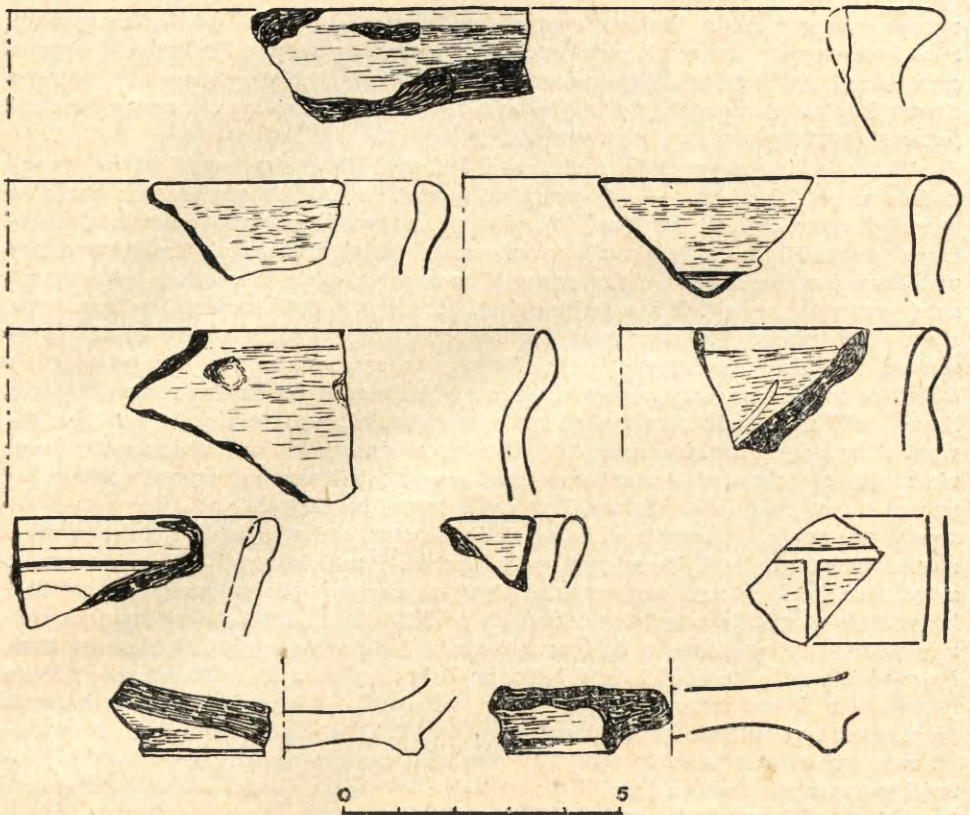
<sup>5</sup> Woźniak, *op. cit.*, s. 179.

<sup>6</sup> Informacje autorów badań mgr. J. Bednarczyka, mgr. A. Koško, mgr. E. Krause, ponadto badania autora.

<sup>7</sup> Woźniak, *op. cit.*, s. 115.

<sup>8</sup> Możliwość tę można już odrzucić. Fragmenty ceramiki „siwej” z omawianych stanowisk zostały określone jako celtyckie przez dr Barbarę Czerską, doc. dr. hab. Kazimierza Godłowskiego i dr. Zenona Woźniaka, którym serdecznie dziękuję za pomoc.

<sup>9</sup> Badania autora.



Ryc. 1. Ułamki ceramiki tocznej na kole, tzw. „siwej”, ze stan. 11 w Janikowie, pow. Inowrocław. Rys. T. Makiewicz

szym okresie rzymskim<sup>10</sup>. Zasadniczym kryterium wyróżniania stanowisk z młodszego okresu rzymskiego była obecność ceramiki tocznej na kole, tzw. „siwej”<sup>11</sup>. Jak więc widzimy, wyniki badań w tym rejonie wskazują na bardzo silną koncentrację osadnictwa w późnym okresie lateńskim, a następnie na bardzo silny spadek (niemal całkowity zanik) osadnictwa w okresie rzymskim. Jest rzeczą interesującą, że bardzo podobne wyniki przyniosły badania na terenach położonych bezpośrednio na zachód i wschód od Jeziora Pakoskiego, a mianowicie w rejonie Biskupina i nad Gopłem. W okolicach Biskupina notuje się silną koncentrację osadnictwa późnolateńskiego (z dość licznymi grobami szkieletowymi) i wyraźny spadek w okresie

<sup>10</sup> B. Danielczyk, *Badania powierzchniowe w dorzeczu Górnej Noteci*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 21: 1969, s. 315. Niestety, autorka nie wymienia w sprawozdaniu ogólnej liczby stanowisk. Ze stwierdzenia, że około 30% stanowisk z wczesnego okresu rzymskiego miało kontynuację w młodszym okresie rzymskim, wynika, że na wszystkich stanowiskach, gdzie stwierdzono ceramikę „siwą”, była także ceramika wczesnorzymska (6,8% stanowi w przybliżeniu 30% z 23,5%).

<sup>11</sup> Informacja ustna mgr Bożeny Danielczyk.

rzymskim, z widocznym brakiem stanowisk z I w.n.e.<sup>12</sup> Również nad Gopłem istnieje silna koncentracja stanowisk późnolateńskich i wydatny spadek ich liczby w okresie rzymskim<sup>13</sup>, np. w rejonie Kruszwicy znane są 2 osady i 2 cmentarzyska z późnego okresu lateńskiego i luźno znaleziony miecz celtycki, natomiast nie znane jest ani jedno stanowisko z okresu rzymskiego<sup>14</sup>.

W sumie, jak się wydaje, mamy nad Jeziorem Pakoskim zespół kilku (ewentualnie nawet kilkunastu — zob. przypis 10) osad, na których stwierdzono obecność ceramiki celtyckiej, toczonej na kole. Dotychczasowa literatura przedmiotu, dotycząca terenu Kujaw i Pałuk, nie uwzględniała takiej możliwości. Traktowano bez wątpliwości wszystkie znaleziska ceramiki toczonej na kole jako okazy późnorzymskiej ceramiki „siwej”. Nie negując faktu, że znaczna ilość materiałów tego typu rzeczywiście pochodzi z młodszego okresu rzymskiego, wydaje się, że część reprezentuje być może ceramikę celtycką. Dotyczy to szczególnie tych stanowisk, gdzie ceramika toczona na kole wystąpiła wraz z późnolateńską ceramiką ręcznie lepioną. Nawet jeśli możliwość taka budzić może wątpliwości, wydaje się, że potrzeba rewizji chronologii znalezisk ceramiki „siwej” jest postulatem metodycznym, którego nie można zlekceważyć. Autor omawianej pracy, jak i wszyscy wypowiadający się na ten temat uprzednio, nie wziął w ogóle takiej możliwości pod uwagę. Było to zresztą praktycznie niemożliwe, ze względu na stan badań i publikacji materiałów z omawianego terenu<sup>15</sup>. Uwzględnił tylko pochówki szkieletowe i całkowicie pewne zabytki celtyckie z tego terenu, dzięki którym skartowaniu powstało rzeczywiście intrygujące skupienie zabytków celtyckich na Kujawach<sup>16</sup>, lecz nie wykazujące różnicy jakościowej w stosunku do innych terenów kultury przeworskiej. Ponadto trzeba zwrócić uwagę, że właśnie nad Jeziorem Pakoskim na st. 3 w Strzelcach odkryto niewątpliwy dowód wpływu celtyckiego w produkcji, a mianowicie wytwórnię żaren obrotowych na kurhanie kultury amfor kulistych<sup>17</sup>. Ostatnio również na st. 11 w Janikowie stwierdzono podobny obiekt. W obrębie domostwa zawierającego bardzo duże ilości połupanych kamieni znaleziono półfabrykat górnej części żarna rotacyjnego (ryc. 2), a w bezpośrednim sąsiedztwie fragment gotowego żarna<sup>18</sup>. Odkrycie dwóch obiektów produkcji żaren rotacyjnych, gdzie, jak sądzić można, pracowali celtyccy

<sup>12</sup> Z. Rajewski, *Osadnictwo w czasach pierwotnych w Biskupinie i okolicy*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 24: 1957, s. 178 n; T. Dąbrowska, T. Liana, *Ślady osadnictwa z okresu późnolateńskiego na stanowisku 15a w Biskupinie, pow. Żnin*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 32: 1966, s. 168 n; B. Balke, *Dwa późnolateńskie groby szkieletowe z Biskupina*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 34: 1969, s. 361 nn.

<sup>13</sup> B. Zielonka, *Rejon Gopła w okresie późnolateńskim i rzymskim*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 20: 1970, s. 52, zob. zestawienie ilości stanowisk. Uwzględnić tutaj trzeba czas trwania obydwu okresów.

<sup>14</sup> A. Cofta-Broniewska, *Kruszwica w starożytności i wczesnym średniowieczu*, [w:] *Kruszwica. Zarys monograficzny*, Toruń 1965, s. 116-118.

<sup>15</sup> Podkreślić tu należy bardzo zły stan badań i publikacji poszczególnych stanowisk (zwłaszcza osad) z tego terenu: w zasadzie opracowane zostały tylko wyniki badań T. Wiślańskiego na st. 3 w Strzelcach.

<sup>16</sup> Zob. mapy 4, 5, 7 w omawianej pracy, także zestawienie V, VII.

<sup>17</sup> T. Wiślański, *Wyniki badań wykopaliskowych w Strzelcach w pow. mogileńskim w latach 1952-1954*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 10: 1959, s. 70 n., 76, 81, 87 n., ryc. 56, 57.

<sup>18</sup> Badania autora. Informator Archeologiczny. Badania 1971 (w druku).



Ryc. 2. Półfabrykat żarna rotacyjnego ze stan. 11 w Janikowie, pow. Inowrocław  
Fot. R. Kanikowski

specjaliści-kamieniarze<sup>19</sup>, położonych w bardzo niewielkiej odległości (8 km) od siebie, stanowi bardzo mocny argument przemawiający za silnymi wpływami celtyckimi w omawianym rejonie. Podkreślić trzeba, że Z. Woźniak w odniesieniu do Strzelec wspomina jedynie o odkryciu żaren rotacyjnych<sup>20</sup>, mimo, że T. Wiślański wyraźnie pisze o odkryciu wytwórni<sup>21</sup>. Wytwórnia żaren jest niewątpliwie faktem jakościowo różnym od znalezisk pojedynczych żaren.

Po stwierdzeniu występowania ceramiki celtyckiej i dwóch wytwórni żaren w rejonie Jeziora Pakoskiego, rysuje się tu bardzo wyraźne skupienie stanowisk wy-

<sup>19</sup> Woźniak, *op. cit.*, s. 226.

<sup>20</sup> Woźniak, *op. cit.*, s. 166, przypis 71, s. 226.

<sup>21</sup> Wiślański, *op. cit.*, s. 87, 88.

kazujące różnice ilościowe i jakościowe w stosunku do innych terenów kultury przeworskiej. Niestety, nie znamy praktycznie z rejonu Jeziora Pakoskiego cmentarzysk, które dostarczają większości zabytków metalowych. Upada jednak jeden z argumentów Z. Woźniaka o niewprowadzeniu celtyckich technik produkcyjnych. Nie chciałbym tu sugerować także produkowania na Kujawach ceramiki toczzonej przez Celtów, chociaż teoretycznie takiej możliwości nie można wykluczyć. Przeważa przeciw temu bardzo niski procent ilości ceramiki toczzonej na kole w stosunku do ogółu materiału (do 1%), znacznie niższy niż w rejonie podkrakowskim, gdzie osiąga kilka, niekiedy kilkanaście, a wyjątkowo w Pełczyskach i Dalewicach ponad 50%<sup>22</sup> (cyfry te dotyczą także ceramiki malowanej i grafitowej — uwaga T.M.).

Dodać warto jeszcze, że na st. 11 w Janikowie odkryto pozostałości unikatowej budowli, jak się wydaje w chwili obecnej, obiektu sakralnego, związanego z kręgiem celtyckim<sup>23</sup>. Wypowiadanie się jednak na ten temat będzie uzasadnione po ukończeniu eksploracji i pełnym opracowaniu odkryć. Ogólnie jednak można stwierdzić, że wzrasta na Kujawach znacznie ilość stanowisk, na których odkryto elementy celtyckie i pojawia się nowa, nie uwzględniona dotychczas kategoria źródeł.

Oczywiście, fakt wystąpienia na terenie Kujaw ceramiki celtyckiej toczzonej na kole i wytwórni żaren, nie rozstrzyga definitywnie kwestii obecności Celtów na tym obszarze, zasięgu i charakteru ich infiltracji oraz osadnictwa. Lecz wydało mi się pożytecznym zwrócenie uwagi na nie uwzględniony dotychczas całkowicie aspekt problematyki celtyckiej i, jak się wydaje, na znaczne wzbogacenie (ilościowe i jakościowe) zasobu źródeł dotyczących problematyki celtyckiej na terenie Kujaw. Być może reszta uwagi powyższe będą miały znaczenie także dla innych rejonów Polski. Ponadto mogą one uwrażliwić badaczy prowadzących badania na Kujawach na „dziwne”, z chronologicznego punktu widzenia, współwystępowanie ceramiki toczzonej na kole i ręcznie lepionej późnolateńskiej.

Tadeusz Makiewicz

Adres Autora: Mgr Tadeusz Makiewicz,  
Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska  
P. P. PKZ, Oddział w Poznaniu, Poznań,  
ul. Żydowska 1

<sup>22</sup> Woźniak *op. cit.*, s. 173.

<sup>23</sup> Informator Archeologiczny. Badania 1970, Warszawa 1971, s. 118; T. Makiewicz, *Zagadka z Janikowa*, ZOW, t. XXXVII: 1971, z. 3, s. 162 n.; Informator Archeologiczny. Badania 1971 (w druku). Obiekt znajduje się aktualnie w trakcie opracowania, w ZOW opublikowano plan części budowli (klepiska glinianego z wyrytym kwadratem), która, jak się wydaje, pełniła rolę sanktuarium w znacznie obszerniejszym obiekcie.